

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa I. G., D. K., B. S.

przeciwko Przedsiębiorstwu Usługowemu T. Spółce Jawnej w K.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz dodatek za pracę w godzinach nocnych, uzupełnienie wynagrodzenia za okres urlopu oraz chorobowego, ekwiwalent za pranie odzieży,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 28 kwietnia 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt V Pa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów I. G. i D. K. kwoty po 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych, a na rzecz powoda B. S. kwotę 2025 (dwa tysiące dwadzieścia pięć) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. wyrokiem z dnia 13 maja 2021 r. oddalił apelację wniesioną przez pozwaną T., Spółkę Jawną w K. od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 11 grudnia 2020 r., którym zasądzono od pozwanej na rzecz: powoda D. K. kwotę 49.199,99 zł wraz z ustawowymi

odsetkami liczonymi od kwot wskazanych szczegółowo w wyroku oraz kwotę 800 zł; na rzecz powoda B. S. kwotę 49.999,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot wskazanych szczegółowo w wyroku; na rzecz powoda B. S. kwotę 49.999,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot wskazanych szczegółowo w wyroku; na rzecz powódki I. G. kwotę 49.335,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot wskazanych szczegółowo w wyroku i kwotę 10 zł oraz oddalono powództwo D. K. i I. G. w zakresie odsetek.

Pozwana T. Spółka Jawna w K. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 13 maja 2021 r., zaskarżając ten wyrok w całości, w stosunku do wszystkich powodów i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 72 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p. oraz art. 65 § 1 k.c. i art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., a także art. 8 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia, a także ewentualne występowanie w sprawie zagadnienia prawnego.

Zdaniem skarżącej, to nie negocjacje tworzą umowę o pracę, lecz ich efekt w postaci późniejszego dokumentu, nawet jeśli ten nie odzwierciedla stanowisk stron prezentowanych podczas negocjacji. Sądy obu instancji nie dostrzegły jednak tej oczywistości. W sytuacji zawarcia w formie pisemnej i wykonywania umowy o pracę zgodnie z postanowieniami tej umowy (co odnosi się przede wszystkim do pozwanego pracodawcy, naliczającego i wypłacającego wynagrodzenie określone w tej umowie), żadne oświadczenia składane podczas negocjacji przez pracodawcę nie stanowią oświadczenia woli, które miałyby składać się na umowę o pracę. Oświadczeniom skarżącej, które zostały złożone powodom podczas negocjacji poprzedzających zawarcie na piśmie umów o pracę, nie sposób zatem przypisać waloru oświadczenia woli, lecz jedynie obietnic. Inaczej rzecz ujmując, brak odzwierciedlenia w pisemnych umowach negocjowanych uprzednio kwestii nie uprawnia do twierdzenia, że istnieje alternatywny konsens stron co do treści stosunku pracy, zwłaszcza w tak istotnej kwestii jak wynagrodzenie pracownicze.

Zarzut skargi kasacyjnej, odnoszący się do naruszenia art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 72 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p. stanowiący o tym, że

stanowisko zaprezentowane przez skarżącą pracownikom podczas negocjacji płacowych w 2015 r. i 2017 r. nie było jej oświadczeniem woli, jest zatem oczywiście uzasadniony.

Podobnie oczywiście zasadny jest – w ocenie skarżącej – kasacyjny zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Jeśli bowiem Sądy dokonywały wykładni pisemnych umów o pracę z wyłączeniem znaczenia ich treści, uwzględniając zamiar wyłącznie jednej strony tych umów (powodów), pomijając cel oraz sposób ich wykonywania przez niemal trzy lata, to takiej wykładni nie sposób przeprowadzić legalnie, tj. zgodnie z dyrektywami określonymi w zarzucanych przepisach.

Skarżąca podniosła też, że występujące w sprawie zagadnienie prawne sprowadza się do wskazania konsekwencji nieważności postanowień umowy o pracę o wynagrodzeniu, choć mogą one wydawać się, na gruncie art. 18 § 2 k.p., dość oczywiste. Idzie tu bowiem o następstwa po wyeliminowaniu oczywistej, nakreślonej wyżej kwestii, że nie może nieważnego wynagrodzenia z umowy o pracę zawartej na piśmie zastąpić kwota wynagrodzenia miesięcznego, zwanego zasadniczym, omawiana jedynie podczas negocjacji, która nie została zapisana w tych umowach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście,

biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Z kolei w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Co do deklarowanej w tym wniosku oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy przede wszystkim podkreślić, że wbrew zawartym w nim twierdzeniom miesięczna stawka wynagrodzenia zasadniczego nie stanowiła jedynie odzwierciedlenia stanowisk stron zaprezentowanych w czasie negocjacji

poprzedzających zawarcie umów o pracę. Jak ustaliły bowiem Sądy obu instancji, kandydatom na pracowników (w tym powodom) złożono propozycję zatrudnienia i poinformowano ich, że pracownik ochrony będzie zarabiać 2.500,00 zł, dowódca boczny 2.700,00 zł, a dowódca główny 2.900,00 zł. Trzeba zaś zauważyć, że przepisy prawa pracy dopuszczają sytuację, w której strony umowy o pracę czynią ustne ustalenia co do warunków wynagradzania, które następnie są zobowiązane respektować. W ustaleniach Sądów *meriti* szczególnie istotne jest jednak to, że umowy zredagowane przez skarżącą, doręczone następnie pracownikom na terenie obiektów K., zawierały następujące zapisy, przykładowo (pisemna) umowa o pracę zawarta z powodem B. S. w dniu 1 grudnia 2015 r. przewidywała, że jego wynagrodzenie brutto będzie wynosiło: a) stawka godzinowa płacy zasadniczej w kwocie 7,00 zł/godz. brutto, b) płaca miesięczna za normatywne godziny pracy nie mniejsza niż 2.900 zł brutto, c) stawka za pracę w godzinach nadliczbowych 100% w kwocie 16 zł brutto: 7,00 zł stawka godzinowa płacy zasadniczej za godziny nadliczbowe, 9,00 zł stawka godzinowa dodatku za godziny nadliczbowe 100%. Pisemne umowy o pracę przedstawione do podpisu pozostałym powodom zostały analogicznie sformułowane, inne były tylko określone w nich kwoty określające stawki godzinowe i stawkę miesięczną. Sądy obu instancji ustaliły równocześnie, że okoliczność bezsporną w sprawie stanowiła liczba przepracowanych przez powodów nadgodzin (godzin ponadnormatywnych), która była w sposób prawidłowy ewidencjonowana przez pracodawcę. Nie polega więc na prawdzie sugestia skarżącej, jakoby miesięczne stawki wynagrodzenia zasadniczego nie znalazły odzwierciedlenia w zawartych w powodami (pisemnych) umowach o pracę. Już zatem tylko ta okoliczność musi powodować, że oceniany wniosek nie przekonuje o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, rozumianej jako efekt sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji.

Trzeba przy tym podkreślić, że Sądy ustaliły także, że wystąpiły nieprawidłowości w wyliczaniu wynagrodzenia za przepracowane godziny nadliczbowe, gdyż w sytuacji, gdy nie zostały określone inne stałe składniki wynagrodzenia, powinno ono odnosić się do stawki wynagrodzenia zasadniczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 r., III PK 32/18, LEX nr

2644631 i powołane tam orzecznictwo), która zgodnie z umową o pracę wynosiła 2.500,00 zł (za normatywne godziny pracy, a więc bez uwzględnienia czasu przepracowanego w godzinach nadliczbowych), a w przypadku powoda B. S. 2.900,00 zł. Sądy ustaliły również, że w protokole ustaleń z dnia 16 stycznia 2017 r. własnoręcznie sporządzonym i podpisanym przez prezesa skarżącej C. T. zostało potwierdzone, że wynagrodzenie w wysokości 2.500,00 zł brutto stanowi wynagrodzenie zasadnicze, które po podwyżce wynoszącej 15% będzie wynosić 2.875,00 zł. Sądy uznały więc, że tak określone wynagrodzenie zasadnicze (w stawce miesięcznej) jako „wynagrodzenie normalne”, o którym mowa w art. 151¹ § 1 k.p., powinno stanowić podstawę do obliczenia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe bezspornie przepracowane przez powodów, mimo że umowy o pracę przewidywały oprócz wynagrodzenia określonego w stawce miesięcznej także stawki godzinowe.

Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że co do zasady oczywiście możliwe jest ustalenie w umowie o pracę mieszanego systemu wynagradzania pracownika, z tym jednakże zastrzeżeniem, że zastosowanie w praktyce jednej z określonych w umowie stawek zaszeregowania nie może prowadzić do wypłacenia pracownikowi wynagrodzenia niższego od tego, które uzyskałby on po zastosowaniu drugiej stawki. Obowiązuje bowiem zasada korzystności, która przejawia się w tym, że spośród stawek osobistego zaszeregowania (godzinowej lub miesięcznej) należy wybrać tę, która zapewni pracownikowi wyższe wynagrodzenie miesięczne. Przy czym każda z tych stawek może być uznana za normalne wynagrodzenie w rozumieniu art. 151¹ k.p. stanowiące podstawę do obliczenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, jednakże pod warunkiem, że do tego obliczenia zostanie przyjęta stawka korzystniejsza. Jak ustaliły natomiast Sądy *meriti*, faktyczne kwoty wynagrodzenia obliczone dla powodów przez skarżącą na podstawie określonych w umowach o pracę stawek godzinowych wraz z dodatkami bez wątpienia „nie pozwalała na osiągnięcie minimalnego wynagrodzenia za pracę w pełnym wymiarze czasu”, również określonego przecież w tych umowach jako kwota gwarantowana (nie mniejsza niż) „za normatywne godziny pracy”.

Końcowo w odniesieniu do omawianej obecnie przesłanki przedsądu Sąd Najwyższy stwierdza i to, że w jego orzecznictwie utrwalony jest pogląd, w myśl

którego ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych i wchodzi w zakres podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu, a uchybienia w tym zakresie mogą być - z ograniczeniami przewidzianymi w art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2 k.p.c. - wykazywane w jedynie ramach podstawy przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie wystarczy więc zarzut naruszenia art. 65 k.c. oraz twierdzenie, że wola stron umowy była inna niż ustalono, gdy nie zostały podważone ustalenia, na podstawie których stwierdzono taką wolę stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 175/05, LEX nr 424367; z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, LEX nr 1163333; z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13, LEX nr 1480316).

Co do sugerowanego przez skarżącą zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy zwraca z kolei uwagę, że skarżąca formułuje je na tle wykładni art. 18 § 2 k.p. (wymieniając równocześnie art. 11 k.p., art. 13 k.p. i art. 78 § 1 k.p.), które nie zostały jednak przez nią powołane w podstawach zaskarżenia. Tymczasem, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest zaś pogląd, że nie stanowi okoliczności uzasadniającej rozpoznanie skargi kasacyjnej potrzeba wykładni przepisów, których naruszenie nie zostało wskazane jako jej podstawa, podobnie jak nie stanowi okoliczności uzasadniającej rozpoznanie skargi kasacyjnej potrzeba wyjaśnienia zagadnienia prawnego, jeżeli zagadnienie to nie ma powiązania z podstawami skargi (a ściślej - z przepisami powołanymi jako naruszone w ramach podstaw kasacyjnych). Jeżeli więc wnoszący skargę kasacyjną powołuje się na potrzebę wykładni określonych przepisów prawnych, to potrzeba taka musi odnosić się przynajmniej do jednej z przytoczonych podstaw kasacyjnych, a gdy tak nie jest, Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNAPiUS - wkładka 2002 nr 24, poz. 5; z dnia 15 kwietnia 2002 r., II UKN 256/01, Prok. i Prawo z 2002 r. nr 10, poz. 44, czy też z dnia 20 sierpnia 2008 r., I UK 78/08, LEX nr 818579).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżąca nie wykazała potrzeby poddania jej skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, orzekł jak w sentencji postanowienia.